

Tusk pisze do żołnierzy i policjantów - kampania wyborcza trwa!

Tusk pisze do żołnierzy i policjantów - kampania wyborcza trwa!

śr., 2010-06-30 15:10 | Garys

- Szeregowy Kowalski, premier do pana napisał – dowódcy jednostek w całym kraju dostali polecenie, by wręczać żołnierzom list od premiera

Donald Tusk uspokaja żołnierzy oraz funkcjonariuszy m.in. policji, że tym, którzy już pracują, nie zostaną odebrane uprawnienia emerytalne. Część z nich uważa, że jego list to element kampanii wyborczej.

„Wiem, że plotka i nieprawdziwe informacje potrafią spowodować negatywne skutki i wywołać nieuzasadnione obawy. Dlatego, ucinając wszelkie spekulacje, chcę Was zapewnić, że w moim rządzie nie są i nie będą prowadzone żadne prace zmierzające do odebrania uprawnień emerytalnych osobom, które dziś pracują w służbach mundurowych” – tak zaczyna się list Donalda Tuska. Jest opatrzony datą 25 czerwca.

- Widziałem, że dziś po jednostce chodził kadrowiec z listą pod hasłem "list od premiera" – opowiada żołnierz z północnej Polski. Sam pisma jeszcze nie dostał, ale inni rozmówcy "Rz" już je mają.

- Jestem zaszczycony, bo jeszcze żaden premier do mnie nie napisał – ironizuje żołnierz służący w stolicy. – Ale tak na poważnie to nie mam złudzeń, że ten list to kiełbasa wyborcza.

Przypomina, że od początku roku w armii wrzało na temat ewentualnych zmian emerytalnych. – Nikt wtedy tych plotek nie prostował, a tysiące ludzi pod ich wpływem złożyły wnioski o wyjście do cywila – mówi.

Dowódcy jednostek wojskowych dostali zadanie, by do końca tygodnia wręczyć wszystkim podwładnym list od premiera. Mają go też otrzymać wszyscy funkcjonariusze innych służb mundurowych: od policjantów po pracowników Służby Więziennej czy Straży Pożarnej.

- To przegięcie, wyraźna agitacja przed ciszą wyborczą. Z czymś takim nigdy się jeszcze nie spotkałem – oburza się Antoni Duda, przewodniczący NSZZ Policjantów. I dodaje: – Każdy, kto przychodzi do pracy, ma otrzymać list do ręki. To polecenie z góry. Kurierzy jeżdżą więc i służbowymi samochodami rozwożą te pisma.

Małgorzata Woźniak, rzeczniczka MSWiA, przyznaje: – List premiera przekazaliśmy do podległych nam służb – jest to 150 tys. funkcjonariuszy. Chodzi o ucięcie plotek i sprzecznych informacji, jakie pojawiały się na temat reformy emerytur mundurowych.

Po co pośpiech? Antoni Duda twierdzi, że związkowcy wiele razy dopytywali się o reformę emerytur mundurowych, ale dotąd nikt się specjalnie ich wątpliwościami nie przejmował.

- Jeszcze dwa tygodnie temu jako Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych, która liczy 65 tys. członków (są w niej m.in. strażacy i policjanci – red.), wysłaliśmy do premiera pismo z pytaniem, jakie zmiany przewiduje się w ramach reformy emerytur mundurowych. Odpowiedzi dotąd nie dostaliśmy. Teraz, jak się pali i jest tuż przed wyborami, nagle taka aktywność – podkreśla Duda.

Na koniec listu Tusk dziękuje za dobrą służbę i apeluje: *„bądźcie spokojni i nie wiercie plotkom”*.

autor: Danuta Matloch

źródło: [Rzeczpospolita](#)

Tusk pisze do żołnierzy i policjantów - kampania wyborcza trwa!

Opublikowane na stronie Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych woj. wielkopolskiego (<http://www.fzzsm.pl>)

Załącznik	Wielkość
Pismo_Prezesa_Rady_Ministrow.pdf	74.73 KB
Pismo_FZZSM_do_Premiera_RP.pdf	85.7 KB

Tags: [Emerytury](#), [Federacja](#), [Prasa](#), [Rząd RP](#)

Adres źródła (wygenerowano: 2024-04-19 19:15): <http://www.fzzsm.pl/node/55>